

POSTANOWIENIE

Dnia 7 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z wniosku K. spółki z o.o. w C. i P. spółki z o.o. w C.
przy uczestnictwie S. K., Z. B., Z. B., E. Ż.-K. oraz Skarbu Państwa - Starosty S.
o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 7 czerwca 2019 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestników postępowania Z. B., Z. B., E. Ż.-K. i S. K.
od postanowienia Sądu Okręgowego w R.
z dnia 10 lipca 2018 r., sygn. akt V Ca [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i postanawia, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania
związane ze swoim udziałem w sprawie w postępowaniu
kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Według art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten nie narusza norm Konstytucji i pozostaje w zgodzie z zaleceniami Rady Europy, dopuszczającymi wprowadzanie środków ograniczających dostęp do sądu najwyższego szczebla.

Uczestnicy Z. B., E. Ż.-K., S. K. i Z. B. zarzucili zaskarżonemu postanowieniu Sądu Okręgowego w R. z dnia 10 lipca 2018 r. naruszenie art. 175 w zw. z art. 121 pkt 4 k.c. w zw. z art. 14 ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym oraz o zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. nr 4 poz. 8 ze zm.), art. 172 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 października 1990 r. w zw. z art. XLI § 1 i 2 p.w.k.c., art. 172 w zw. z art. 176 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 336 k.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uczestnicy powołali się na oczywistą jej zasadność ze względu na to, że Sąd Okręgowy stwierdził, iż po wejściu w życie ustawy z dnia 31.01.1980 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym oraz zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego kontroli sądowej poddane zostały wszelkie decyzje administracyjne od dnia 1 września 1980 r., w tym także wydane przed tą datą. Zdaniem Sądu Okręgowego uczestnicy mieli zatem obiektywne warunki do zaskarżenia decyzji administracyjnej z dnia 22 maja 1962 r. i realną szansę na uzyskanie korzystnego dla nich rozstrzygnięcia. W ocenie skarżących, takie stanowisko Sądu Okręgowego należy uznać za oczywiście błędne, albowiem nie uwzględnia art. 14 ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o Naczelnym Sądzie Administracyjnym oraz zmianie ustawy Kodeks postępowania administracyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., dotyczącym przesłanki oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, chodzi o łatwo dostrzegalne, mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy uchybienia przepisom prawa. Według utrwalonej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ §1 pkt 4 k.p.c. tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa albo wydane zostało w wyniku dostrzegalnej w sposób pewny i niewątpliwy bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2011 r., I PK 237/10, 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, 24 lutego 2012 r., V CSK 225/11, 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15). Przytoczone okoliczności powinny jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (por np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2005 r., II CZ 89/2005, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 2004/06, i z dnia 24 lutego 2006 r., IV CSK 8/06).

Skarżący nie wykazali, że Sąd drugiej instancji dopuścił się oczywistego naruszenia prawa w powyższym rozumieniu i w konsekwencji wydał orzeczenie oczywiście wadliwe.

Na równi ze stanem siły wyższej (stanem zawieszenia wymiaru sprawiedliwości), uniemożliwiającym uprawnionemu dochodzenie swych roszczeń przed sądem lub innym organem i w konsekwencji powodującym zawieszenie biegu przedawnienia oraz zasiedzenia, traktuje się w orzecznictwie niezależny od właściciela, wywołany uwarunkowaniami politycznymi, obiektywny, o powszechnym zasięgu oddziaływania stan niemożności efektywnego dochodzenia w okresie powojennym zwrotu rzeczy na drodze prawnej. Według utrwalonego w orzecznictwie stanowiska, stwierdzenie takiego stanu musi się opierać na ocenie indywidualnej sytuacji właściciela. W PRL taki stan mógł być w szczególności wynikiem niemającej podstaw prawnych praktyki wyłączania niektórych spraw z drogi sądowej i rozpoznawania ich w postępowaniu administracyjnym, niedostępności środków prawnych pozwalających skutecznie podważyć wadliwe decyzje administracyjne (brak sądowej kontroli decyzji administracyjnych), przynależności właściciela do grupy osób dyskryminowanych lub represjonowanych

z przyczyn polityczno-ustrojowych i ówczesnej powszechnej praktyki stosowania prawa niezapewniającej tym osobom realnych możliwości uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia. Powołanie się ogólnie na ówczesną sytuację polityczną uznaje się za niewystarczające do wykazania stanu uzasadniającego zastosowanie art. 121 pkt 4 k.c. lub jego wcześniejszych odpowiedników.

W odniesieniu do przypadków, w których konieczne do odzyskania nieruchomości od Skarbu Państwa przez byłego właściciela lub jego następców prawnych było wyeliminowanie z obrotu prawnego ostatecznej decyzji orzekającej o przejściu własności nieruchomości na Skarb Państwa, szeroko w orzecznictwie jest przyjmowany pogląd, że stan powodujący zawieszenie biegu terminu zasiedzenia na podstawie art. 121 pkt 4 k.c. lub jego wcześniejszych odpowiedników istniał w zasadzie do 31 sierpnia 1980 r., tj. do dnia poprzedzającego dzień wejścia w życie ustawy o NSA i powstania sądownictwa administracyjnego, kiedy otworzyła się możliwość sądowej kontroli decyzji administracyjnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2019 r., IV CSK 535/17 i IV CSK 537/17 oraz cytowane w nich orzecznictwo).

Choć stwierdzenie istnienia stanu uzasadniającego zastosowanie art. 121 pkt 4 k.c. lub wcześniejszych jego odpowiedników zależy od okoliczności konkretnego przypadku (zob. w związku z tym w szczególności postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2008 r., II CSK 241/08), wobec czego także w sprawach, w których udzielenie ochrony prawnej uwarunkowane jest wzruszeniem ostatecznej decyzji w odpowiednim trybie postępowania administracyjnego, nie można wykluczyć stwierdzenia późniejszej końcowej daty istnienia takiego stanu od dnia ustanowienia sądownictwa administracyjnego, to brak podstaw do uznania zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego w R. za oczywiście bezzasadne w przedstawionym wyżej znaczeniu w świetle ustalenia, że w okresie pomiędzy 1 września 1980 r., datą wejścia w życie ustawy o Naczelnym Sądzie Administracyjnym, a 1991 r., uczestnicy nie podejmowali jakiegokolwiek działań zmierzających do odzyskania nieruchomości.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnął na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

jw